

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 14. kwietnia. Dnia 15. kwietnia 1854, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXX. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

- Nr. 84. Rozporządzenie ministerstwa finansów w porozumieniu z ministeryami spraw zewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 8. kwietnia 1854, — obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych — o zastosowaniu §§. 1, B i 57 ustaw z 9. lutego i 2. sierpnia 1854.
- Nr. 85. Dekret ministerstwa finansów z dnia 10. kwietnia 1854, — obowiązujący dla wszystkich krajów — tyczący się zastosowania przepisu z dnia 14. lipca 1853 do armii, względem asygnowania i zastanowienia plac urzędników publicznych.
- Nr. 86. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 11. kwietnia 1854, obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem Pogranicza, — tyczące się uwolnienia plac pensyjonowanych oficerów i stron wojskowych od gminnego dodatku do podatku dochodowego.

Wiedeń, 15. kwietnia. Dnia 16. kwietnia 1854 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXXI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

- Nr. 87. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, naczelnej komendy armii i najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854, którem się znosi stan oblężenia w Węgrzech, następnie w Województwie Serbskiem i w Temeskim Banacie.
- Nr. 88. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854, — obowiązujące dla królestwa Węgier, Województwa Serbskiego i Temeskiego Banatu, — względem prawomocności najwyższego patentu z 24. października 1852 i ministeryalnego rozporządzenia z 29. stycznia 1853 w tych krajach koronnych.
- Nr. 89. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, naczelnej komendy armii i najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854, którem się znosi stan oblężenia w królestwach Galicyi i Lodomeryi, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem i w Księstwie Bukowiny.
- Nr. 90. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854, — obowiązujące dla królestw Galicyi i Lodomeryi, dla Wielkiego Księstwa Krakowskiego i dla Księstwa Bukowiny — względem prawomocności najwyższego patentu z 24. października 1852 i ministeryalnego rozporządzenia z 29. stycznia 1853 w tych krajach koronnych.

### Sprawy krajowe.

Wiedeń, 15. kwietnia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 13. marca r. b. nadać najłaskawiej opróżnioną przy lwowskim fakultecie chirurgicznym katedrę teoretyczno-praktycznej akuszerji i połączony z tą posadą prymaryat lwowskiego zakładu położniczego Doktorowi Ferdynandowi Weber, dotychczasowemu substytuowanemu c. k. lekarzowi obwodowemu w Żółkwi.

(W. Z.)

Rozporządzenie c. k. ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, naczelnej komendy armii i najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854 \*) , którem się znosi stan oblężenia w Królestwach Galicyi i Lodomeryi, w W. księstwie Krakowskiem i w księstwie Bukowiny.

\*) Zawarte w wydanym 16. kwietnia 1854 r. XXXI. zeszycie dzien. ustaw państwa z r. 1854 pod Nr. 89.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 9. kwietnia r. b. najłaskawiej rozporządzić:

1) Począwszy od 1. maja r. b. znosi się stan oblężenia w królestwach Galicyi i Lodomeryi, w W. księstwie Krakowskiem i w księstwie Bukowiny.

Z tym dniem mają przeto przynależne władzy i sądy cywilne w tych krajach koronnych wejść w przysłużający im zwyczajny zakres działania i objąć należące do nich sprawy i czynności urzędowe sprawowane dotychczas przez władze wojskowe i sądy cywilne.

2) Toczące się jeszcze obecnie lub z toku wypaść mogące wojenne sądowne śledztwa przeciw osobom cywilnym mają sądy wojenne ile możności jak najprędzej ukończyć i załatwić.

Bach m. p. Krauss m. p. Bamberg m. p. Kempen m. p.  
(W. Z.)

Wiedeń, 14. kwietnia. Dla zbiegu okoliczności niepomysłnych okazał się brak żywności nie tylko w stronach wschodnich, lecz także i zachodnich Galicyi. Brak ten spowodowały częste wypadki elementarne, niepomysłne zniwa w krajach koronnych i w ościennem królestwie polskiem, a wkońcu i wydany ze strony ces. rządu rosyjskiego zakaz wywozu zboża z królestwa polskiego. Rzeczą jednak niezaprzeczoną, że po części przyczyniła się do tego gnusność i wstręt do pracy niektórych warstw ludności tamtejszej.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najw. postanowieniem z 26go lutego r. b. przyzwolić dla wsparcia niemogących się wyżywić we wschodnich obwodach Galicyi zaliczkę w sumie 60.000 złr. ze skarbu publicznego, a to dla najpotrzebniejszych tej pomocy, tudzież za opłatą 4% od wypożyczonego kapitału należycie zabezpieczonego i za poręczeniem gmin całych. Zwrot nareszcie tej pożyczki nastąpić ma po upływie jednego roku lub najwięcej dwóch lat, i pod tym warunkiem, że wynagrodzenie eraryalnych zapasów grysu nastąpić ma tymczasowo z wypłat przyzwolonych zaliczek, a to z galicyjskiego funduszu wsparcia poddanych odpowiedzialnego w ogólności za tę pożyczkę, i jak tylko fundusz pomieniony wzmoże się i ustali.

Dla zachodnich obwodów Galicyi raczył Jego c. k. apost. Mość przyzwolić pod temiż samemi warunkami i w takimże celu najwyższem postanowieniem z 13. marca r. b. podobną zaliczkę w sumie 20.000 złr.

Ważną w tym względzie jest jeszcze i ta okoliczność, że handel zbożowy w okręgu krakowskim polegający potąd na koncesjach ułatwiono teraz zupełnie, a to zgodnie do istniejących w tej mierze prawnych przepisów w całym państwie austryackiem.

Również zajął się krakowski prezydent krajowy zaprowadzeniem zakładu spichrzów gromadzkich niezbędnych w latach nieurodzaju, a usiłowania w tym względzie znacznie już ułatwiły ten zamiar.

Dla Bukowiny nie wydano potąd żadnych w tej mierze osobnych rozporządzeń, bowiem aż do tej chwili nie doznano tam jeszcze niedostatku zboża.

Co się zaś tyczy krajów koronnych Austrii niższej (z wyjątkiem Wiednia, o którym-to mieście już dawniej pamiętano), Austrii wyższej, Salcburga i Styrii, tedy nie widziano potrzeby pochwylenia dalszych środków szczególnych, chociaż nie można tego przemilczeć, że właśnie w tych prowincjach pogranicznych, a mianowicie w Austrii wyższej podniosły się aż nazbyt ceny zboża z przyczyny powiększonego agio od srebra i różnych spekulacji w tej mierze. C. k. rząd powziął więc kroki stósowne, iżby za czynną ile tylko być może pomocą towarzystwa parowej żeglugi na Dunaju dostarczano do pomienionych krajów koronnych zapasów zboża nagromadzonych w okolicach naddunajskich.

Ze wszystkich jednak prowincji pogranicznych ucierpiał Tyrol najwięcej. Poszło to z przyczyny potrzebnego zaprowiantowania miasta Inspruka, zarazy winogron w dolinie Adygi i niedostatku w powiecie pogranicznym Reutte, gdzie rząd musiał nieść pomoc mieszkańcom podupadłym.

Dla dostarczenia zapasów mąki kukurudzianej na potrzeb miasta Inspruka raczył Jego c. k. apost. Mość najwyższem postanowieniem z 31. stycznia przyzwolić na bezprocentową pożyczkę w sumie 30.000 złr. z odnoszącego się funduszu tyrolskiego i na czas 6ciu miesięcy.

Co się zaś tyczy szkody poniesionej z przyczyny zarazy na winogrona w dolinie Adygi i przedłożonej przez poszkodowane gminy proźby o darowanie podatku, tedy pertraktacye w tej mierze od-

bywają się w należytem porządku, i przyjdą już niezadługo do ukończenia. Rozumie się też, że miano tam wszelki wzgląd przytegorocznym poborze podatków, i że sprawę tę popierano według słuszności.

Na korzyść i dla lepszego wsparcia ludności w pogranicznym powiecie Reutte rozpoczęte będą wkrótce prace około budowy gościńca przez Feru, przez-co uciśniętej niedostatkiem ludności nastęrczy się łatwy zarobek.

(L. k. a.)

## Anglia.

(Sprawy izby wyższej.)

**Londyn, 11. kwietnia.** Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej zwrócił lord Lyndhurst uwagę rządu na obiegającą od dwóch dni pogłoskę, że władze rosyjskie skonfiskowały efekta ambasadora angielskiego zostawione w Petersburgu. Lord Lansdowne odpowiedział, że o ile mu wiadomo, nieotrzymał sekretarz spraw zagranicznych żadnej podobnej wiadomości, a dopóki urząd zagraniczny nie uwiadomiony o tem, nieda się nic pewnego powiedzieć. Lord Lyndhurst sądzi, że Sir G. H. Seymour opowiadał to sam kilku lordom w izbie obecnym. — Lord Lansdowne odpowiedział, że Sir Seymour mógł otrzymać wiadomość o tem, ale rząd niema żadnej.

Jeden z dzienników angielskich zapewnia, że pozostałe w Petersburgu efekta pana Seymour opieczetowano i oddano pewnemu domowi handlowemu do przechowania; o konfiskacyi więc niema mowy. Według doniesienia w *Indep. belge*, poległ francuski podpułkownik *Dieu* podczas rekognoskowania przedsięwziętego ze strony Turków na lewym brzegu Dunaju.

(W. Z.)

## Francya.

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

**Paryż, 9. kwietnia.** *Monitor* ogłasza raport wice-admirała Hamelin, naczelnego wodza floty w Oryencie, o odbytem na dniu 19. marca uroczystem poświęceniu obrazu olejnego, przedstawiającego Najś. Pannę Maryę, patronkę majtków, a który Cesarz ofiarował w podarunku okrętowi admirałskiemu „Ville de Paris“. Po przemowie jałmużnika okrętu admirałskiego mianej w obec wszystkich jałmużników i deputacyi rozmaitych okrętów, odspiewano najpierw hymn majtków: *Ave Maris stella!* a w końcu: *Domine, salvum fac Imperatorem!*

(W. Z.)

(Depesza z Malty.)

Depesza z Malty z d. 7. kwietnia, 7. god. wieczór donosi o ciąglem przybywaniu okrętów i wojsk francuzkich. Wojenne parostatki „Canada“, „Panama“, „Cafarelli“, „Laplace“, „Veloce“, „Brandon“, „Eclairer“, „Monette“, „Coligny“, „Gorgone“, „Meteore“ i parostatek transportowy „Egyptien“ zawinęły kolejno do portu Lavalette w drodze z Tulonu lub Marsylii. Fregata parowa „Asmodée“ przejeżdżała dnia poprzedzającego o god. 4. wieczór nieprzerwywając podróży do Gallipoli. Angielski okręt wojenny „Vulcan“ odplynął zrana d. 7. kwietnia z 44tym i częścią 50. pułku piechoty. (*Zeit.*)

(Regulamin wystawy paryskiej.)

**Paryż, 9. kwietnia.** Organ urzędowy wspomina wyraźnie, że książę Napoleon jako prezes komisji wystawy powszechnej kierował osobiście obradami nad ogłoszonym przedwczoraj regulaminem, o którym wyraża się następnie: „Regulamin ten zawiera najkorzystniejsze postanowienia tak dla francuzkich jak i dla zagranicznych uczestników wystawy. Wszystkie ich wyroby będą zarówno traktowane i bezpłatnie przewożone, a mianowicie francuzkie z miejsc utworzenia, obce zaś od granicy. Dla przywozu wyrobów zagranicznych ustanowiono rozmaite ułatwienia; wzorom i wynalazkom zapewniono jaknajskuteczniejszą ochronę, słowem niczego niepominięto, by odpowiedzieć wielkiemu zadaniu wystawy uniwersalnej. (*Zeit.*)

(Wiadomości potoczne.)

**Paryż, 7. kwietnia.** *Moniteur* zawiera sprawozdanie ministra marynarki do Cesarza, tyżące się zabezpieczenia dla floty 3000 kanonierów. Minister proponuje, ażeby zaprowadzić dwie przygotowawcze szkoły w Brest i Toulon na okrętach z baterią krytą, a zaś na pokładzie liniowego okrętu by umieścić szkołę aplikacyjną. Oprócz tego radzi przyzwolić pewne przywileje dla okrętowych kanonierów, ażeby ułatwić ich rekrutację i wykształcenie, a osobistą korzyścią zniewolić do służby. Dekret cesarski pochwała propozycje ministra, organizuje szkoły i reguluje stan kanonierów okrętowych.

Akademia francuska mianowała na drugie półrocze 1854 hrabię Salvandy swym dyrektorem.

Dziennik *Patrie* zapewnia, że do eskadry Bałtyckiego morza będzie dodana dywizya okrętowego wojska, złożona z 22 kompanii piechoty i 3 baterii artylerji marynarki.

Z Lille donoszą, że w dworcu kolei żelaznej panuje wielki ruch. Transporta odchodzą nieustannie, a zbywające wagony odeszły do Douai dla przewiezienia kompanii 1200 strzelców do Marsylii, żkąd wypłyną na morze.

## Niemce.

(Sprostowanie.)

**Berlin, 12. kwietnia.** *Preus. koresp.* pisze:

„Niektóre gazety zawierały w ostatnich dniach wiadomość, że gabinet Wiedeński odrzucił projekt umowy między Prusami i Austryją, na który się w Berlinie zgodzono. Doniesienie to jest mylne, bo odpowiedź z Wiednia nienadeszła do dziś dnia. Jeżeliby ztamtąd jakiej zmiany zażądano, to jednak można z pewnością utrzymywać, że porozumienie się względem wszystkich głównych punktów nieu-

cierpiałoby na tem i że cała ta sprawa będzie w krótkim czasie pomyslnie załatwiona.

(A. B. W. Z.)

## Dania.

(Wiadomości z morza Bałtyckiego.)

Telegraficzna depesza, zamieszczona w *Hamb. Nach.* z Kopenhagi 12. kwietnia, jest następującej osnowy:

„Angielska flota opuściła zatokę Kjøge. Paroplywem „Dauntleis“ nadeszły dziś rano do admirała Plumridge depesze. Pod Reblem niema już wiele lodu.“

Podczas wielkiej burzy, która panowała dnia 7., znajdował się angielski liniowy okręt „Cressy“ o 80 działach, stojący w zatoce Kjøge, w wielkiem niebezpieczeństwie. Burza zerwała łańcuchy kotwiczne i popędziła okręt z wielką gwałtownością ku szwedzkiemu wybrzeżu. Z wielką pracą i dopiero po rozpięciu kilku żagli, również jak zapomocą paroplywu i śrubby dostał się okręt znowu na swoje stanowisko.

Dnia 10. w południe odplynął francuski liniowy okręt „Austerlitz“ z Helsingør na północ, dla dostania się przez wielki Belt do angielskiej floty.

(Depesze telegraficzne.)

**Kopenhaga, 11. kwietnia.** Depesza telegraficzna dziennika *Hamburger Nachrichten* z dnia dzisiejszego tak opiewa: „Flota angielska odplynie jutro zrana z pewnością z zatoki Kjøge do Gotlandyi. Okręt „Austerlitz“ oczekiwany co chwila.“

Depesza telegraficzna *Hamb. Koresp.* z tego samego datum donosi:

„Cała załoga floty angielskiej otrzymała rozkaz udać się jutro na pokład, gdyż ma flota odplynąć. Mówią, że najbliższym celem jej podróży jest Gotlandya.“

(Abbl. W. Z.)

## Rosya.

(Dzierzawa wiosek poddańczych zniesiona.)

**Petersburg, 4. kwietnia.** Temi czasy wydała rada cesarska rozporządzenie nader ważne dla poddańczych wieśniaków, podług którego niewolno odtąd właścicielom dóbr w zachodnich i białoruskich prowincyach wypuszczać w dzierżawę żadnej wsi zamieszkałej przez takich wieśniaków. Zawarte już ugody dzierżawne są jeszcze ważne na teraz, ale niemoga być więcej odnawiane; natomiast wolno tym właścicielom dóbr, których ugody dzierżawne skończyłyby się zaraz po ogłoszeniu tego rozporządzenia, wydzierzawić jeszcze raz swoje posiadłości ale najdalej po 1. stycznia 1857, ażeby mieli czas uporządkować swoje interesa. Na fabryki, grunta uprawne (bez pańszczyzny), stawy rybne itp. nierozciąga się to rozporządzenie, i ma jak się zdaje, na celu tylko dalsze ulżenie losu chłopom, niedozwalając wynajmować ich innym panom. Jeżeli więc właściciele takich poddańczych nie są w stanie sami ich zatrudnić lub w jakikolwiek sposób dla siebie użyć, tedy łatwo być może, że niejeden skłoni się obdarzyć ich wolnością pod korzystnymi dla obu stron warunkami. Tym sposobem ograniczono prawo właścicieli dysponowania poddanymi, a poddanym nastęrczono sposobność uwolnienia się od poddaństwa.

(W. Z.)

## Księztwa Naddunajskie.

(Wiadomości z widowni wojny nad Dunajem. — Powstanie greckie.)

Z widowni wojny nad Dunajem donosi: „Soldatenfreund“

Od dnia 27. z. m. niebyło z wielkiej Wołoszczyzny żadnych ważnych wiadomości. Wojska rosyjskie przybywające gościńcem z Fokszau do Bukaresztu idą bez zwoki do Dzurdzewa i Kalarasu. Nad niższym Dunajem zakładają kilka nowych lazaretów, ale wszystkich chorych, których można transportować, odwożą do głównego lazaretu w Bukareszcie. Na stacyi w Plejeszti między Fokszanami a Bukaresztem zakładają także nowy lazaret i wielki dom transportowy. Położone po obudwóch brzegach najniższego Dunaju ku ujściom Suliny twierdze Gałac, Reni, Izmailów, Maczyn, Isakczę i Tulczę fortyfikują Rosyanie na wielki rozmiar. Obawiają się widocznie ataku nieprzyjacielskiej floty, która by nadplynąć mogła ujściem Suliny; dowiadujemy się bowiem, że się dotychczas niepowiodło Rosyanom zatarasować Dunaj wielkimi kamieniami i innemi tamami; silny prąd rzeka podobne sztuczne roboty regularnie już w dwunastu godzinach a inżynierowie rosyjscy zaniechali już jak słycać tę bezowocną robotę. Pochody wojsk do Dobruczy już ustały; ostatnie oddziały stanęły załogą w twierdzach powyżej wymienionych.

Jasną jest rzeczą, że trzy dywizye piechoty i jedna dywizya kawaleryi, które wkroczyły do Dobruczy, nie zostaną bezczynne na tym półwyspie szczególnie na wiosnę bardzo niezdrowym. Zadanie tej armii operacyjnej niejest bynajmniej dwuznaczne i zależy na tem, ażeby jak najprędzej opanować gościńiec wiodący do Basarczyku, by zmusić naczelnika tureckiego do cofnięcia prawego skrzydła swej armii do Warny. Az do 2. b. m. trwały walki w przyczółku mostu pod Czernowodą i Rassową bez stanowczego rozstrzygnięcia; dowiadujemy się z pewnego źródła, że Rosyanie aż do 3. kwietnia nieuderzali na wał Trajana. Lewe skrzydło armii rosyjskiej stoi jeszcze w Babadagh i opiera się aż o Dunaj. Centrum korpusu operacyjnego jest w Hirsowie i sięga aż ku Czernowodzie. Owe osm tysięcy wojska, które dnia 1. i 2. kwietnia zamierzyły atak na Rasowę, należą do dwóch dywizyi stojących obozem pod Kalarassem i mających do dyspozyci rosyjską flotę na Dunaju. Na wał Trajana uderzą Rosyanie zapewne dopiero gdy im się powiedzie przeprowić w wielkiej Wołoszczyźnie na prawy brzeg Dunaju, by turecką armię, która się

właśnie szanuje na dwóch gościach wiodących do Sylistryi, zaatakować z frontu a oraz zagrozić dywersją lewe skrzydło. Na linii Dunaju nie przedsięwzięto aż do 4. b. m. żadnej ważniejszej operacji wojennej, zdaje się, że obydwie strony ściągają swoje wojska by stoczyć walną bitwę.

W Warnie wysadzono na ląd już 12.000 świeżego wojska. W Adrianopolu pracują bez ustanku nad urządzeniem wielkiego obozu w parku starego seraju; kopią tam ośm nowych studni. W Sofii dopuścili się Bassibozuki (wojsko nieregularne) znowu karygodnych excesów. W ogóle są Arnauci prawdziwą plagą ludności bułgarskiej. Przed kilkoma dniami wypłacono armii naddunajskiej część zaległego żołdu. — Doniesienia z Epiru potwierdzają dawniejszą wiadomość, że komunikacja między załogą Arty a główną kwaterą Busseim Baszy w Prewezie zawsze jeszcze się utrzymuje, a insurgenci na gościńcu między Artą a Prewezą kilkakrotnie zostali pobici. Naczelnicy oddziałów powstańczych niemają przeto między sobą żadnej komunikacji. Busseim Basza wyruszył do Janiny.

— O zajęciu Tulczy przez wojska rosyjskie donosi *Siebenbürger Bote* następujące szczegóły: Dnia 20. marca o czwartej godzinie popołudniu rozpoczęli Turcy z baterji wybrzeżnej pod Csatal ogień na przeciwległe baterje rosyjskie. Kanonada z obydwóch stron trwała aż do pół do siódmej. W ciągu tej kanonady mieli Turcy tylko dwóch rannych a ich baterja nie została uszkodzoną. — Zaraz z początku tej kanonady przeszły cztery rosyjskie kule armatnie angielski okręt kupiecki o trzech masztach „Belindon“, który blisko 400 kroków poniżej baterji tureckiej stał na kotwicy, i tak z całym ładunkiem zatonął. Ten okręt był wyładowany kukurudzą z Gałaczu. Kapitan okrętowy ranny także od wystrzału karabinowego wysiadł z swą załogą okrętową i pilotami na barkę i przepłynął się za skiniem Rosyan na stronę rosyjską z kąd go odstawiono do Ismailowa, gdzie się jeszcze obecnie znajduje.

(Abdb. W. Z.)

(Wiadomości z teatru wojny w Lloydzie.)

**Wiedeń, 9. kwietnia.** Z widowni boju nad Dunajem nieotrzymano żadnych wiadomości ważniejszych, chociaż sprawozdania z Bukaresztu sięgają po dzień 9. kwietnia. Twierdza Kustendze była jeszcze 7go w mocy Turków, a Rosyanie nie porobili żadnych kroków stanowczych dla jej zdobycia. Znaczny oddział z korpusu generała Lüdersa ruszył ku wybrzeżu morskemu, które z największą usilnością fortyfikują. U wałów Trajana stoją wojska beczynne. Od 2. kwietnia nie widać już było podjazdów rosyjskich. Przy ujściu Dunaju, a mianowicie ramienia nazwy św. Jerzego budują dwa kasztele. Między Kustendze i jeziorem Ramsin zakładają obóz dla 20.000 żołnierza. Dnia 1. kwietnia ściągnął Omer Basza z okrętów tureckich przez Kustendze znowu 3000 żołnierza i 20 dział; wojsko to przybyło z Konstantynopola. W Widdyniu ogłoszono buletin, według którego chciały wojska rosyjskie wykonać dnia 1. kwietnia rekonesans przeciw Rassowie, lecz przednie straż tureckie wstrzymały je w dalszym pochodzie; wojska te cofnęły się po krótkiej utarczce i nie nacierały na stanowiska tureckie. 7. kwietnia alarmowano obsadzający korpus rosyjski pod Kalafatem. Upewniano, jakoby Turcy zamierzali przełamać linię obserwacyjną. Generał Liprandi udał się na linię posterunkową i kazał ją wzmocnić; przeciw obozowi tureckiemu wysłano kilka kolumn dla rozpoznania stanowisk nieprzyjacielskich, a na kilku punktach przyszło z Turkami do walki. Walnej utarczki nie było. Jedna połowa korpusu obsadzającego stała przez całą noc pod bronią. Doniesienia z Orszowy z 8. nie wspominają nic jeszcze o wkroczeniu Rosyan do Serbii. To tylko pewna, że przednie straż rosyjskie stoją już od 8m niedziel wzdłuż całej linii Dunaju na granicy serbskiej.

Dziennik *Siebenb. Bote* zawiera dalsze niektóre szczegóły o dokonanej dnia 23. z. m. przegranej Rosyan za Dunaj pod Tulczą: Jak wiadomo, wzniesli byli Turcy po prawym brzegu Dunaju baterję, którą sami Rosyanie uznali za bardzo niebezpieczną. I za pomocą tej tylko baterji zdołali Turcy z bardzo małą w porównaniu siłą utrzymać się przeciw przeważającemu siłom rosyjskim i przywieść je o takie straty. O stratach stron obydwóch nie ma nic jeszcze pewnego, lecz zważywszy, że Turcy ukryci po-za mocnymi szańcami strzelali do niczem nie zasłoniętych kolumn rosyjskich, które podczas ataku na okopy pod Tulczą wystawiały się z zimną odwagą na gęsty ogień karabinowy od 10 godziny zrana aż prawie do północy, tedy rzeczą pewną, że atak na szańce tureckie musiał być uporeczywy i krwawy. Honor więc oręża rosyjskiego nie odniósł żadnej skazy, lecz zato przyptacili Rosyanie zwycięstwo wielkimi ofiarami. Przyznać też potrzeba, że i Turcy walczyli z największą odwagą, chociaż niestosowne siły ich wojskowe nie mogły im skutku pomyślnego rokować. Z tego wszystkiego okazuje się widocznie, że Rosyanie mają do czynienia z przeciwnikiem bitnym i nie ustępującym z placu tak łatwo.

Z Szumli donoszą z 31. marca, że poczyniono tam już świetne przygotowania dla przyjęcia Sultana w miesiącu maju. 23. przybyły do Szumli kuryery od Mustafy Baszy z Maczyna z tem doniesieniem, że Rosyanie porobili wszelkie przygotowania do przesparwienia się pod Ibraiłowem za Dunaj. Omer Basza zwołał natychmiast radę wojenną, na której postanowiono, iżby Mustafa Basza cofnął się z Dobruczy aż do wałów Trajana, jeźliby przeprawa Rosyan nastąpić miała jeszcze przed przybyciem wojsk sprzymierzonych, w którym-to razie ograniczyć się ma tylko na obronie tego stanowiska. Równocześnie wysłano wszystkie rezerwy z pod Szumli ku wałom Trajana, dokąd też wyruszyły wojska tureckie i egipskie,

które wylądowały pod Warną. Omer Basza udał się 30go do Babarczyku.

— „Gazeta Kronsztadzka“ prostuje pogłoski o pochodzie Turków na Bukareszt. Pogłoski te są mylne. O nowych zajęciach wojennych nad Dunajem nie wiadomo, prócz że Rosyanie postępują bardzo oględnie w Dobruczy i fortyfikują zagrożone punkta.

Ostatnie doniesienia *Gezety Kronsztadzkiej* z Bukaresztu z d. 3. b. m. nie wspominają nic o przejściu Turków pod Simnicą, które, jak mówią, dnia 27. z. m. odbyć się miało. (A. B. W. Z.)

## Grecya.

(Powstanie greckie. — Przystrogi Francyi i Anglii. — Rocznica niepodległości. — Dymisy. — Stanowisko powstańców.)

**Ateny, 7. kwietnia.** *Osserv. Triest.* piszą: Ambasadorowie angielski i francuski robią rządowi ciągle jak najdobitniejsze przedstawienia. Angielsko-francuskie okręta krążą we wszystkich kierunkach po wodach greckich i starają się we wszystkich portach i na wszystkich wyspach wstrzymać ludność od udziału w powstaniu.

*Observ. d'Athènes* donosi w tej mierze: Niedawno widziano francuski okręt wojenny na wyspach Spezzia, Hydra i w zatokach Nauplii i Patras, a dwa inne okręta wojenne z banderą angielską i francuską w Amaliapolis. Komendanci przedstawiali władzom miejscowym, że powstańcy w Epirze niezasługują na żadne względy, i że niegodzi się teraz występować nieprzyjaźnie przeciw rządowi tureckiemu, kiedy Anglia i Francya starają się o polepszenie losu chrześcian w państwie tureckiem. Dlatego powinny one nakłaniać władze i ludność grecką, ażeby nieokazywały powstańcom żadnej sympatii. Równocześnie ganili ci komendanci rząd grecki, który zdaje się pochylać te dążności. *Observateur* mocno powstaje na to postępowanie.

Rocznicę odzyskania niepodległości Grecyi obchodzono wczoraj z wielką uroczystością. Niezliczone tłumy ludu cisnęły się z okrzykami radości przed pałac królewski. Jego Mość król ukazał się dwa razy na balkonie. Ambasadorowie Austrii, Francyi, Anglii i Szwecyi niebyli obecni na zwyczajnem nabożeństwie; tylko poseł rosyjski znajdował się na całej uroczystości kościelnej.

Przedwczoraj przybył tu z Petersburga na Tryest sekretarz ambasady rosyjskiej p. Neklondoff, i przywiózł jak słyhać notę gabinetu rosyjskiego do rządu greckiego.

Przedwczoraj odeszło ztąd pół szwadronu lekkiej kawalerji w kierunku Arty pod dowództwem kupitana Rally. W Peloponezie werbują lud masami. Z Patras przeszło kilka oddziałów wojska za granicę, przeciw czemu protestowali komendanci stojących tam na kotwicy okrętów wojennych.

*Observ. d'Athènes* z 7. b. m. podaje nazwiska tych 21 generałów i oficerów, których dymisyę potwierdził Jego Mość król Otto, i którzy jak wiadomo biorą udział w powstaniu. Dymisyę ich nastąpiły poczęści w lutym, poczęści w marcu, a ostatnia 24. z. m.

Z Epiru i Tesalii niema nic ważnego. Stojące w Prevesa wojska tureckie wzmocnione teraz posiłkami arabskimi i albańskimi, gotują się do operacji zaczepnych. Grivas cofnął się w góry pod Metzowo, gdzie ludność kilku wiosek greckich stanęła do broni. — Tzavellas oszańcował się w Peta, Zervas i Karaiskaki stoją pod Suli. Pomiedzy wodzami tymi niepanuje zbyt dobre porozumienie. Turcy spalili kilka wsi pod Filiates i jak słyhać wycieli w pień ludność chrześciańska. W Volo miano zrabować gmach konsulatu greckiego, a konsul był zmuszony schronić się na pokład jakiegoś austriackiego okrętu wojennego (Karoliny?). Także i konsul francuski miał doznać zniewagi, czemu jednak zaprzecza ambasada francuska w Atenach.

Zeinel Basza pospieszył z 2000 piechoty i 800 ludzmi konnicy na odsiecz ważnemu miastu Phersales, obleżonemu ze wszech stron przez insurgentów. Podług gazety tryestyńskiej został wspomniany Basza pobity pod Lutron i musiał cofnąć się do Larissy. — 27. z. m. zaszła utarczka między załogą Pharsali i ludnością okolicznych włości, przyczem Turcy ponieśli znaczną klęskę. Cztery wsi tureckie: Vardali, Jacaropa, Koslopa i Koklanczy dostały się w ręce Gregów postępujących ku Pharsali. Twierdzę Phanari oblega trzy do czterech tysięcy chrześcian. (W. Z.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Kopenhaga, 13. kwietnia.** Depesze nadesłane tu wczoraj fregatą „Dauntless“ donoszą, że pod Helsingfors stoi 18 rosyjskich okrętów liniowych chcących udać się do Rcwal. Admirał Plumridge obserwuje ich ruchy czterema fregatami. Admirał Napier także tam popłynął.

— 14. kwietnia wieczór. Według doniesienia urzędowego opuścił admirał Napier zatokę Kiöge d. 12. kwietnia i przygotowuje blokadę wszystkich portów rosyjskich, tudzież portów w botnijskiej i fińskiej zatoce. — W przesileniu ministeryalnem niezaszła jeszcze żadna zmiana. (Zeit.)

## Wiadomości handlowe.

**Lwów, 18. kwietnia.** Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył tylko 37 wołów, z których jednak na targu nic nie sprzedano.

(Ceny targowe w obwodzie Sanoekim.)

**Sanok, 13. kwietnia.** Według doniesień handlowych płacono od 16. do 31. marca na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Ryma-

nowie i Dynowie w przecięciu za korzec pszenicy 10r.43k.—9r.—9r. 40k.—9r.36k.—10r.; żyta 9r.2k.—7r.40k.—8r.36k.—8r.12k.—8r. 24k.; jęczmienia 5r.36k.—5r.40k.—7r.24k.—7r.12k.—6r.24k.; owsa 3r.44k.—3r.24k.—4r.—3r.48k.—3r.12k.; kukurudzy w Rymanowie 8r.; hreczki w Dobromilu 8r.; kartofli w Lisku 6r.24k. Za cetrnar siana 0—48k.—56k.—48k.—1r. Sag drzewa twardego sprzedawano po 4r.30k.—5r.12k.—5r.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.—4r.48k.—3r. Funt mięsa wołowego kosztował 6k.—4k.—5k.—4k.—4k. i garniec okowity 2r.8k.—2r.—2r.—1r.36k.—1r.24k. m. k.

**Kurs lwowski.**

Dnia 18. kwietnia.	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . m. k.	6	8	6	13
Dukat cesarski . . . . . " "	6	14	6	17
Półimperyj zł. rosyjski . . . . . " "	10	45	10	50
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	2	5	2	6
Talar pruski . . . . . " "	2	—	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . . " "	92	10	92	24

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 18. kwietnia 1854.	złr.		kr.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . m. k.	—	—	—	—
Przedano " " 100 po . . . . . " "	92	—	36	—
Dawano " " za 100 . . . . . " "	92	—	6	—
Żądano " " za 100 . . . . . " "	—	—	—	—

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 15. kwietnia.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	za sto 85 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> 1/4 1/2 5/8 3/4 86	85 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	—
detto z r. 1851 serya B. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	" " " " " " " "	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	" " " " " " " "	91 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	—
detto " " " " " " " "	" " " " " " " "	76 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 3/4 p.	76 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
detto " " " " " " " "	" " " " " " " "	69 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	69 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . . 4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	" " " " " " " "	89 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	89 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Wylosowane oblig. Izby nadwornej z przymusowej pożyczki w Krainie i eraryalne obligacje z Tymlu, Vorarlbergu i Salzburga. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	" " " " " " " "	85	85
detto " " " " " " " "	" " " " " " " "	—	—
detto " " " " " " " "	" " " " " " " "	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . . 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 0/100	" " " " " " " "	—	—
detto " " " " " " " "	" " " " " " " "	119 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 3/4 120	119 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . . 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 0/100	" " " " " " " "	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	" " " " " " " "	—	—
Obl. indemn. Niz. Austr. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	" " " " " " " "	—	—
detto krajów koron. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	" " " " " " " "	—	—
Akcy bankowe . . . . . 1210	" " " " " " " "	1210	1210
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . . 457 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	" " " " " " " "	457 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	457 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . . . . 2240	" " " " " " " "	2240	2240
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . . . . 108	" " " " " " " "	108	108
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . . 264	" " " " " " " "	264	264
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. . . . . 559	" " " " " " " "	559	559
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . . 582 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	" " " " " " " "	582 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	582 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. . . . . —	" " " " " " " "	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> na 100 złr. . . . . —	" " " " " " " "	—	—
Renty Como . . . . . —	" " " " " " " "	—	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 15. kwietnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . . —	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . . 135 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	135 134 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 1/2 1/4 1/2 l.	134 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> uso.	—
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl. . . . . 135 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	135 134 1/2 1/4	134 <sup>1</sup> / <sub>3</sub> m.	—

Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . . —	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . . 100 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	100 100 l.	100 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . . —	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. . . . . 131	—	131	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . . 13-14	12 10 8 6 8 l.	13-8	2 m.
Lyon za 300 franków . . . . . —	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . . 132 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1 1/2 l.	132 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . . —	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków . . . . . 160 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	160 159 <sup>1</sup> / <sub>3</sub> 1/2 1/4 159 l.	159 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . . —	—	—	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . . —	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty . . . . . —	—	—	37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> Agio

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 18. kwietnia.  
 Obligacje długu państwa 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 85<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0/100 76<sup>11</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 69<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> z r. 1850 —; wylosowane 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0/100 —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 119<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Wied. miejsko bank. —. Akcy bank. 1211. Akcy kolei pótn. 2250. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 558. Lloyd —. Galic. l. z w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.  
 Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 134 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 133<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Hamburg 99<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Liwurna 130 p. 2. m. Londyn 13.4. l. 3. m. Medyolan 132. Marsylia — l. Paryż 159 l. Bukareszt 212. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 18. kwietnia.  
 Hr. Lanekoroński Teodor, z Poddubice. — P. Antoniewicz Wicenty, z Żółkwi.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 18. kwietnia.  
 Ks. Sapicha Adam, do Krasiczyna. — Hr. Skarbek Jan, do Tarnopola. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niestuchowa. — PP. Lilienborn, c. k. generał-major, do Stryja. — Semkovich Ignacy, c. k. prokurator finans., do Krakowa. — Turkuł Tadeusz, do Krakowa. — Zawadzki Józef, do Krakowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 17. i 18. kwietnia.					
Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 10 06	+ 5°	+ 5°	póln.-wsch.	pochmurno
2 god. pop.	27 11 3	+ 3°	0°	póln.-zachodni	"
10 god. wie.	27 11	0°	—	"	jasno
6 god. zrana	28 3 08	0°	+ 6°	póln.-zachodni	pogoda
2 god. pop.	28 3 1	+ 6°	0°	póln.-wsch.	"
10 god. wie.	28 3 1	0°	—	"	"

**T E A T R.**

**Dziś:** komedia niem.: „Stadt und Land.“  
**W piątek:** przed. polskie: „Gabryela“, komedia wyższej osnowy pana Emila Augier, przekład z francuskiego p. Waleryana Kalinki. — Panie Linkowska i Grochowska, oraz p. Wilkoszewski do grona artystów sceny tutejszej przydzieleni, wystąpią po raz pierwszy.

**K R O N I K A.**

W obwodzie Żółkiewskim panowały w ciągu tego miesiąca wielkie pożary, a ile wiadomo, powstały wszystkie z nieostrożności z ogniem. — W Cieszanowie wybuchł pożar d. 8. kwietnia u przedmieszczana jednego przy pieczeniu chleba, wiatr rozdał płomienie i w okamgnieniu zajęło się kilka domów z taką gwałtownością, że trudno ratować było i prawie połowa miasteczka zgorzała, przytem kościół parafialny i pomieszkanie proboszcza, kancelarya dominikałna, kasarnia straży finansowej, i lokal przeznaczony na urząd powiatowy. Ludzie potrwożeni nie umieli się sami ratować i 16. spaliło się.

— Nazajutrz t. j. 9. kwietnia w drugiej stronie od Żółkwi pogorzało w Batiatyczach 19 gospodarzy, i spłonęło 19 domów mieszkalnych a 53 budynków gospodarskich; szczęściem nikt z ludzi nie zginął, ale 49 sztuk bydła spaliło się. — Nakoniec 10. kwietnia zgorzało w Siedliskach pod Rawą 13 mieszkalnych domów i 11 gospodarskich budynków, a to w same południe kiedy ludzie byli na targu w miasteczku i ratować nie było komu. Usilności tylko urzędników dominikałnych i c. k. Żandarmeryi zawdzięczają dalsze powściągnięcie pożaru.

Z Paryża piszą pod dniem 9. b. m.: Wczoraj popołudniu odbyło się w obecności JJ. MM. Cesarstwa uroczyste poświęcenie ukończonych już upiększeń tak zwanego teraz „Parku bułońskiego.“ By wdziękiem natury przydać uroku sztuki, sprowadzono tu za pomocą dużej pompy w Chaillot wodę Sekwany i puszczono ją kilku umyślnie wyłobionemi korytami wśród sztucznych poników i klombów. O godzinie trzeciej przybyli JJ. MM. Cesarstwo w towarzystwie Wielkiej księżny Badeńskiej do namiotu urządzonego naprzeciw sztucznej skały ozdobionej napisem: „Cesarzowi i Cesarzowej — robotnicy!“ z której na znak

dany przez prefekta Sekwany wytrysnęła woda i z szumem spadała do przyrządzonego dla niej koryta.

— Listy z Konstantynopola donoszą, że Sułtan przyjmował na audyencyi amazonkę kurdyjską zwaną „czarna dziewica“ i nadał jej godność Baszy. Ta nieustraszona kobieta nazywa się Fathma-Hanum i zbliża się już do kresu swej karyery wojskowej licząc już lat 60. Mimo to odznacza się jeszcze zręcznością w broni i siłą młodzieńczą.

— W Paryżu otworzono teraz w Muzeum Luwru nową salę z przepysznym zbiorem zbroi, ozdób, amuletów i różnych innych przedmiotów używanych u dzikich szczepów w głębi Afryki, w Nigrycyi i nad brzegami białego Nilu. Wszystkie te artykuły zebrał p. Laporte, francuzki konsul w Kairze i utworzył z nich etnograficzne muzeum najmniej zbadanych części Nigrycyi.

— W. Heine wspomina w swoich listach z Schanghai o nadzwyczajnej zręczności Chińczyków do sztucznych robót ręcznych i o niesłychanej tanioci tych wyrobów. Schanghai słynie najbardziej z rzeźb w kości słoniowej, drzewie, trzcinie bambusowej a nawet pestkach z owoców. Heine kupił za 1 szyling (1/4 talara) przesłannicy naszyjnik kobiecy skadający się z dwunastu pestek brzoskwińowych wyrzniętych nakształt łodzi chińskich z małemi okienkami, przez które widać było siedzące wewnątrz osoby z główkami wielkości prosa. Pomiedzy pestkami brzoskwińowemi znajdowały się pestki trześniowe przedstawiające dziwaczne głowy, a na środku wisiał mały orzech włoski pięknie wyrzynany dla przechowywania pachnidła.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 16. Rozmaitości.